

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Października. Rok 1864.

N^o 238.

Dnia 5 (17) Października 1864 Roku.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 6 m. 29
Zachód „ „ 5 „ 1

Jutro, Śgo Łukasza Ewangelisty.

Ogłoszenie od Zarządu Spraw Greko-Unickich przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — Najwyższy Ukaz z d. 14 (26) Lipca 1864 r., postanowił niektóre zmiany w przepisach dotyczących kollatorji kościelnej w parafjach Rzymsko Katolickich w Królestwie Polskiem, zmienił tak nazywane kulatorstwo osób prywatnych w parafjach Greko-Unickich, uwalniając zarazem kollatorów cerkwi Greko-Unickich, tak od obowiązku przykładania się do kosztów na budowę cerkiewne, jakoteż i od współdziałania w interesach tychże cerkwi, i ustanowił nowy porządek wyboru proboszczów Greko-Unickich.

Podług tego porządku, kandydaci na proboszczów Greko-Unickich nie będą już otrzymywali od dziedziców dóbr, tak nazwanych prezent na probostwa, lecz mają być wybierani do tych obowiązków przez Zarząd Spraw Greko-Unickich przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z utrzymywanej tamże ogólnej listy kandydatów i będą zatwierdzani przez Władzę Dyecezyjalną, t. j. będą wprowadzani w posiadanie beneficjów według exystującego dotąd porządku, otrzymując od Biskupa tak nazwaną instytucję kanoniczną.

Odtąd więc kapłani Greko-Unicy, obowiązani są udawać się z prośbami bezpośrednio do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, a Zarząd Spraw Greko-Unickich, po rozpoznaniu na zasadzie art. 9go tegoż Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Lipca r. b., przedstawionych przez podającego dowodów o jego prowadzeniu się i postępach w naukach, będzie ze swej strony komunikować się w tym przedmiocie z władzą Dyecezyjalną.

O czem Zarząd Spraw Greko-Unickich ogłasza niniejszem dla wiadomości i zastosowania się wszystkich w ogólności kapłanów Greko-Unickich w Królestwie Polskiem. (Dz: War:).

Frankfurt nad M., 12go Października. Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski znajdował się onegdaj na polowaniu w lasach Taanus, urządzonem przez Xięcia Nassauskiego. Jego Cesarska Mość udał się z Darmsztadu przez Frankfurt i Wiesbaden do Xiążęcego zamku myśliwego „Platte” na szczycie wzgórza położonego, gdzie również nocleg miał miejsce. Wczoraj Cesarz zwiędził ztamtąd, w towarzystwie Xięcia Alexandra Heskiego, Homburg, a następnie wrócił znowu przez Frankfurt do Darmsztadu, gdzie dwór Rossyjski bawić będzie aż do czasu wyjazdu Cesarzowej do Nicei. Podług jednych odjazd ten nastąpi 17go, podług innych dopiero 20go b. m. (D. W.)

Berlin, 12go Października. Donoszą nam z Baden-Baden, że Król i Królowa Pruscy przyjmowali wizytę Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Marji Miłobajównej. (Dz: War:).

Berlin, 13go Października. Gazety zwracają wielką uwagę na to, że Król Pruski, w powrocie z Baden-

Baden do Berlina, widzieć się będzie z Najjaśniejszym Cesarzem Rossyjskim. Jest to rzecz bardzo naturalna, gdyż Król Pruski przejeżdżać będzie przez Darmsztad 14go, a Cesarz Alexander zabawi tam do 17go b. m.; nic przeto dziwnego, że Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski przyjmować będzie w Darmsztadzie swego Wujka. (Dz: War:).

Warszawski Ober-Policmajster. — Doszło do mojej wiadomości, że właściciele a szczególnie też Rządcy domów, zaopatrując swych lokatorów kartkami meldunkowemi, żądają od nich zwrotu wyłożonych pieniędzy na kupno tychże kartek w urzędach cyrkulacyjnych, to jest po 1½ kop: sr: za sztukę, a niektórzy nawet, jak notorycznie jest wiadomem, korzystając z tolerowanego dotąd niewłaściwie ściągania po 1½ kop: sr: za kartkę od lokatorów, pozwalają sobie wyciągać od ludzi nieświadomych, zwłaszcza też sług i wyrobników, zamiast rzeczywistego kosztu kartki meldunkowej, po 3 a nawet po 5 kop: sr: Ażeby zapobiedz takiego rodzaju nadużyciu, oraz mając na uwadze, że meldowanie osób w xiegach ludności, która to formalność bez kartki meldunkowej dopełnić się nie da, stanowi obowiązek właścicieli domów, że tem samem zaopatrzenie się w kartki tego rodzaju, do obowiązków tychże właścicieli należy, i że wreszcie mało znaczący koszt na kupno kartek takowych, przy uwadze na ciągnione z posesjów dochody, za uciążliwy bynajmniej uważany być nie może, uznałem za właściwe i konieczne uprzedzić wszystkich mieszkańców miasta Warszawy, jak również osoby tu przyjeżdżające, że właściciele i rządcy domów niemają prawa żądać żadnych opłat za kartki meldunkowe, a tem więcej za dopełnienie w xiegach meldunku, wyjąwszy jednak takich wypadków, gdy lokator w miejsce zgubionej kartki meldunkowej, będzie żądał duplikatu takiej, za który to duplikat właściciele lub rządcy domów, mają tytuł żądać zapłaty, lecz niewyższej jak 1½ kop: sr: Dopilnowanie wykonania niniejszego zarządzenia jednocześnie policji wykonawczej poruczone zostało. — Warszawa dnia 2 (14) Października 1864 r. — Jenerał-Major Baron *Fredriks.* (G. P.)

Matylda z Mauersbergerów *Habich*, Żona b. Naczelnika Pomiarów w Komisji Rz: Skarbu, Członka Rady Budowniczej, przeżywszy lat 64, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj została się z tym światem. W żalu pograżony Mąż wraz z Synami, zaprasza na exportację zwłok, w dniu 18 b. m. o godz: 4tej po południu, z domu Nro 805 przy ulicy Solnej, na cmentarz Powązkowski, do grobu familijnego; oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, w dniu 19 b. m. o godzinie 9½ z rana, odbyć się mające. (1004)

Dyrekcja Wycigów Konnych w Królestwie Polskim. — Podaje do powszechnej wiadomości, że gonitwy przychówku odbywać się będą w następującym porządku, w roku 1865: Nagroda Towarzystwa rs. 500, konie 3-letnie w Królestwie i IVgo Okręgu Zarządu Stad Cesarstwa zrodzone, werst 2, stawka rs. 30, przepadku rs. 15 opłacić przy mianowaniu, waga funt: 135, 2gi koń rs. 100, mianować do 19 (31) Grudnia 1864 roku; w roku 1866: Nagroda Towarzystwa rs. 500, konie 3-letnie w Królestwie i IVgo Okręgu Zarządu Stad Cesarstwa zrodzone, werst 2, stawka rs. 30, przepadku rs. 15 opłacić przy mianowaniu, waga funt: 135, 2gi koń rs. 100, mianować do dnia 19 (31) Grudnia 1864 roku; w roku 1867: Nagroda Towarzystwa rs. 500, konie 3-letnie w Królestwie i IVgo Okręgu Zarządu Stad Cesarstwa zrodzone, werst 2, stawka rs. 30, przepadku rs. 15 opłacić przy mianowaniu, waga funt: 135, 2gi koń rs. 100, mianować do 19 (31) Grudnia 1864 roku; w r. 1868: Nagroda Towarzystwa rs. 500, konie 3-letnie w Królestwie i IVgo Zarządu Stad Cesarstwa zrodzone, werst 2, stawka rs. 30, przepadku rs. 15 opłacić przy mianowaniu, waga funt: 135, 2gi koń rs. 100, do dnia 19 (32) Grudnia 1864 roku, mianuje się klacz z jakim ogierem odchowana i ostatni dzień stanówki, jeżeli klacz zostanie jałową, albo urodzi przed 10-miesiącami, przepadek właścicielowi się zwraca, w każdym innym wypadku przepadek dołącza się do nagrody, chociażby żrebie nie żyło, żrebie musi być mianowane najpóźniej we 12-miesiący po oznaczonym ostatnim skoku, a mianowicie rodzaj, maść z najdrobniejszymi odmianami i nazwanie takowego, kto tego nie dopełni, obowiązany do całego przepadku rs. 30. — Prezes J. Zamoycki. — Sekretarz A. Tykel.

A) Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za m. Wrzesień r. b.
w r. 1864. w r. 1863.

Z przewozu osób rs. 54,438 k. 19. rs. 48,399 k. 93^{1/2}.
„ towarów rs. 69,344 k. 12. rs. 52,599 k. 30.
Z różnych źródeł rs. 12,868 k. 21. rs. 6,159 k. 89^{1/2}.

Razem rs. 136,650 k. 52. rs. 107,195 k. 13.

Zatem w miesiącu Wrześniu r. b., było dochodu więcej o rs. 29,455 k. 39, jak w r. z., a od początku roku bieżącego, więcej o rs. 90,659 kop: 27.

B) Droga Żelazna Warszawsko-Bydgoska.

Wykaz porównawczy dochodu za m. Wrzesień 1864.
w r. 1864. w r. 1863.

Z przewozu osób rs. 11,595 k. 18. rs. 15,432 k. 53.
„ towarów rs. 11,463 k. 30. rs. 14,330 k. 87^{1/2}.
Z różnych źródeł rs. 6,235 k. 25. rs. 779 k. 72^{1/2}.

Razem rs. 29,294 k. 23. rs. 30,543 k. 13.

Zatem w miesiącu Wrześniu r. b. było dochodu mniej o rs. 1,248 kop: 90, a od początku r. b., mniej o rubli sr. 272 kop: 48.

Panie Redaktorze! Niewiem dobrze czy wszystkim wiadomo o nowej komunikacji, za pomocą której, za dwieście najdalej godzin, można stanąć w Łomży, w Gubernji Augustowskiej, a na co dawniej, nawet extra-pocztą, daleko dłuższego potrzeba było czasu. Owoż komunikację tę ułatwia kolej żelazna Warszawsko-Petersburska, udając się nią z Warszawy do Stacji

Czyżew. Z Czyżewa zaś, zawsze gotowe furmanki dostawiają każdego wprost do Łomży. O ile dokonane obliczenia przez nas pokazały, podróż ta daleko jest tańszą nawet od podróży odbywanej w karetkach pocztowych; dla tego należałoby koniecznie uczynić o tem wzmiankę w „Kurjerze Warszawskim”, przez co nie jednemu prawdziwa wyświadczy się przysługa, zwłaszcza, że jak wiadomo, czas i koszta podróży, największą odgrywają rolę we wszystkich wycieczkach.

Śliwy węgierki obficie się pojawiają, a Gospodynie nasze starym obyczajem zabierają się już do smażenia powidek, któremi w zimie dziatwa będzie sobie wąsy smarować. Powidła znane są u nas z dawien dawna, a dwieście siedmdziesiąt lat temu, Łukasz Górnicki, w liście pod dniem 17 Października 1594 r. do Xięcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła pisanym, zaleca bardzo swemu Mecenasowi, aby „kazał warzyć śliwy węgierki jako do gąszczu cebule, potem je przez dursslag (sic) przecierać, miodu przasnego dodać i na węglu posmażyć.” Widać dalej, że Górnicki upatrywał w powidłach środek higieniczny, zaleca bowiem Xięciu, aby „przed jadłem” po łyżce albo dwie takowych spożywał. „Wszak to niezaskodzi Miłościwy Xiążę, pokosztuj tego Wasza Xiążęca Mość, a com trochę dostał węgierek, posyłam.”

Orzechy Włoskie dostatnio w tym roku się obrodziły, dochodząc częstokroć do bardzo znacznych rozmiarów. Słynął zawsze tym owocem ogród OO. *Kamedulów* na Bielanych. Orzechy Włoskie, tę tylko mają niedogodność, że nadzwyczaj zaczerniają ręce, przy obieraniu ich nie tylko ze zwierchnich łupin zielonych, ale i przy zdejmowaniu skórki osłaniającej jąderka. Obmywanie rąk octem lub sokiem cytrynowym, częściowo tylko usuwa owo zaczernienie. Niemiła to rzecz, i aby się jej poddać, trzeba być chyba takim filozofem jak pewien oryginał, którego znaleźliśmy przed laty, a który niejedząc nawet orzechów, skutkiem naturalnego a raczej nadnaturalnego wstępu, jakim był przejęty do wody, zawsze miał brudne ręce. Ratował biedak, jak mógł, sumienie swoje w tym razie, i kładąc rękawiczki przy wyjściu z domu, wyciągał obie ręce ku służącemu z zapytanem: „Janie, czy ręce ują?” Jan świadomy gustów Pana, nieomylnie odpowiedział: „Dziś Jasny Panie ręce od parady”. Stary Jegomość *in vim*, takiego zaręczenia wychodził na ranne do Dam wizyty, a nawet głaskał podbródki ładnych swych siostrzeniczek, które z rezygnacją poddawały się tej operacji. Zapomnieliśmy powiedzieć że stary Jegomość posiadał szkatuły, również jak ręce, zapleśniałem, ale za to szczerzo Hellenderskien złotem, wyładowane.

Rodzaj pastelowy, który przed kilkudziesięciu laty tak wielkie zjednał sobie wzięcie, obecnie przez niektórych krajowych i zagranicznych artystów z nowem zamiłowaniem podjęty został. Żywość barw ta, że tak rzekniemy, powłóczystość tonów, sprzyjają tu nieskończenie odtwarzaniu portretów, zwłaszcza kobiecych. Między innemi, powszechne uznanie znawców zjednywa sobie umieszczony na Wystawie Sztu Pięknych portret pastelowy, wykonany przez młodego Artystę, który z prawdą niepospolitą, życiem i talentem, oddał rysy urodziwej siostry swojej. Now

ta próba, pozostawia daleko za sobą wystawiony poprzednio, a również przez P. Ludwika Paprockiego, z talentem wykonany portret Bohdana Zaleskiego.

(Art: nad:). I kaczkę także?

A jakże!

(wyjątek z poezji nieśmiertelnego kawiarnianego wieszczka.)

Jak ongi Parys z Menelajem o Helenę, tak Bonifacy z Wawrzyńcem o Halke zacięty spór wiodą: nie o niewiastę tego imienia, lecz o spódnice tak nazywaną na cześć opery kochanego naszego Moniuszki, co niewiem czy wielce jest tem pochlebiony, że utwór jego tak spospolitowanym został. Otóż do tego sporu i ja moje trzy grosze przynoszę, jeden z tych Panów chwali Halki, że przez nie białe spódniczki oszczędzają się, drugi o zgrozo! twierdzi, że one właśnie nie białe spódniczki osłaniają, i ja przeciwko temu twierdzeniu zaprotestować pragnę i słowo obrony przed Areopag niewieści na cześć Halki wnieść. Póki Halek nie znano, póty moje Damy, a mam ich w domu sztuk kilka, wieczne pranie rozpóścierały, gdyż nosząc czyste spódnice, a zmieniając je często, ustawicznie prały tylko, krochmaliły i prasowały, a ja osobny pokój najmować musiałem na skład spódniczek przeznaczony. Dziś przy Halkach o połowę mniej tego niezbędnego ubioru potrzeba, rzadziej zatem jest pranie w domu, a ztąd oszczędność na czasie, bieliznie i kieszeni widoczna. Oszczędność zaś moi Panowie to grunt, choć znowu nie taka jak ją pewne Damy praktykują, co siadając na ławkach w ogrodach nietylko suknię, ale krynolinę, Halke i wszystkie spódnice podnoszą, i narażają się przeto na zaziębienie, ale i propos Halek, muszę także wam donieść, że w Paryżu teraz bardzo modne są spódnice Polskie Jupons Polonais. Są one w pasy kolorowe z rysu wełnianego w 4ry bryty i sprzedają ich 1,500 w Magazynie aux Villes de France po 5 franków 90 cent. A teraz wyczerpawszy tę ważną kwestję spódnic szeroko i długo, mam zaszczyt zostać unieżonym sługą. — Melchijor Kalafjor.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Września r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP. Joska Krell rs. 25; Chaima Leiba Krell rs. 2; Szlamy Buchweitz rs. 3; Dawida Urysa Buchweitz rs. 2; Dawida Spielrein rs. 1; Majera Muszkat rs. 15; Sury Flinker rs. 1 k 91; Ryfki Lipschitz rs. 2 k. 91; Jutki Lichtszain k. 91; Mordki Totenberg k. 41; Chaima Dienstman k. 9; Sury Rabinowicz k. 9; Hersza Hochglück k. 9; Majera Seltzer k. 9; Chaskla Hartglass k. 9; Izaaka Rotheim k. 9; Joska Fejerstein k. 9; Joska Altszyler k. 9; Mordki Rosenthal k. 41; Dawida Weidenfeld rs. 1 kop: 91; Chaskla Ornstein z Józefowa rs. 7 k. 50; Dawida Grünspan k. 41; Wolfa Cohn z Wyszogroda rs. 20; Mendla Czerkas k. 6; Maurycego Brauman rs. 60; Ryfki Mehlreger rs. 17 k. 15; Lewka Szternys k. 35; Mozesa Feinkind rs. 5; Szlamy Rotenstein rs. 8. Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP.: Józefa Reichman rs. 3 k. 38½; Dawida Halpern rs. 5 k. 40; A. Eisenberga k. 75, N. B. Kleinermana rs. 1 k. 65; ogółem wpłynęło rs. 192 k. 77½, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobro-

czynne wnoszonych. W tym że terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) Biednym i podupadłym w liczbie osób 43, rs. 60 k. 55; b) Chorym za obrębem szpitala 23, rs. 17 k. 30; c) Chorym chronicz: 85, rs. 98 k. 20; d) Położnicom 9, rs. 9; e) Mamkom za karmienie dzieci ubogich rodziców 9, rs. 13 k. 20; razem wspierano osób 169, rubli sr. 198 kop: 25. — Przydujący, w z. Nathan Winawer.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. K. złp. 4 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od J. T. rsr. 5 dla ubogich pod opieką Warsz. Tow. Dobroczyńności zostających.

Uzupełniając wzmiankę w „*Kurjerze Warszawskim*” Ner 235, o śmierci w mieście Agen we Francji, tamtejszego Poety Jakóba Jasmin, dodajemy, iż z pomiedzy wymienionemi tam poezjami, jedna z nich, pod nazwą: „Ślepa dziewczyna z Castel-Cuillé, przełożoną została pięknym wierszem przez znanego Poetę Galicyjskiego Adama Pajgerta. Sielski ten poemacik, wyszedł w r. 1860, nakładem Karola Bernstejna”.

Do liczby Literatów i zarazem Dygnitarzy Państwa we Francji, należy dzisiejszy Minister Oświecenia P. Duruy. Obecnie wychodzą w Paryżu, jego pogadanki z podróży z Paryża do Wiednia; on to również będąc jeszcze Profesorem, napisał i wydał *Historję Powszechną*. Prace jego z przyjemnością bywają czytane.

W Hegalia, gdzie rodzi się wino Tokajskie, prócz innych win szlachtetnych są używane w handlu beczki zawierające półtrzecia wiadra, tymczasem kilku Kupców Wrocławskich dostrzegło, że beczki są o 15 do 40 halb mniejsze jak być powinny. Wskutek niejednokrotnych z tego powodu zażaleń, Rada Namiestnicza poleciła Nadżupanowi Komitatu Zemplińskiego, aby wszystkim w tym Komitacie uprawą wina trudniącym się gminom, najsurowiej nakazał używać beczek zwykłej wielkości, z tym dodatkiem, aby beczki mniejsze, jakich używa się na wina najlepsze, były zaopatrzone urzędowym stemplem wyrażającym dokładnie ich objętość.

Przy kopaniu w tych dniach fundamentów w mieście Kościanie, w Wielkiem Xięstwie Poznańskim, znaleziono mały pieniążek srebrny, na którego jednej stronie znajduje się wyobrażenie ręki, a dokoła literami ujętemi w ozdobne prążki napis Bolislav. Po stronie odwrotnej krzyż ozdobiony półksiężcem, napis Vroclavia civitas i rok 1070. Starożytna ta moneta z powodu swej rzadkości, posiada znaczną wartość numizmatyczną.

Kopiąc nowy kanał w Wiedniu, napotkano szczątki starych murów, a wydobyte z nich cegły, oznaczone były głoską i liczbą Rzymską, co znaczy liczbę legji, która miała swoje legowisko w miejscu, gdzie dzisiaj stoi Wiedeń.

Chwila nie jest daleką, w której kupiec z Londynu będzie mógł posyłać do Calcutty swą depeszę i na nią tegoż samego dnia otrzymać odpowiedź. Linja telegraficzna połączyć ma niezadługo Anglję z Indjami. Przeprowadzenie drutu telegraficznego przez zatokę Perską, prawie już jest na ukończeniu. Linja potem przecho-

dzie będzie przez Persję i Turcję Azjatycką. Jedyna przeszkoda opóźniająca to przedsięwzięcie zależy na tem, że linja projektowana przechodzić ma przez część kraju, o której co do własności Persja z Turcją spór wiodą i skoro ten się rozstrzygnie, wtenczas na ukończenie tej linii zaledwie kilka miesięcy czasu potrzeba będzie.

Z Somogy donoszą, że zboże na które przy terażniejszych niskich cenach nie ma pokupu, używane tam jest za paszę dla trzody chlewnej.

Komitet Niemiecki, ustanowiony w celu kierowania obroną winowajcy Müllera, sądząc, że fotografie jego, wystawione na widok publiczny we wszystkich sklepach z obrazami w Londynie, niekorzystny wpływ wywierają na opinie, z powodu danej mu fizjonomji ponurej i okrutnej, ma kazać zrobić inne, z uśmiechającemi się rysami.

W Dreźnie, Komitet Stowarzyszeń Niemieckich śpiwu, przeznaczył 60,000 tal: na wybudowanie sali dla popisów stowarzyszeń. Sala ta mieścić ma 10,000 śpiewaków i 20,000 słuchaczy.

W ciągu tego lata w okolicach Lipska (w Saxonji), wytopiono 378,594,000 chrabąszczy. Przykład do naśladowania.

W Erfurcie dla przyspieszenia wegetacji roślin, próbowano polewać je dwa razy dziennie wodą letnią, zawierającą od 25 do 30 stopni ciepła, podług termometru stu-stopniowego.

W Kościszynie w W. X. Poznańskim d. 13 b. m., zmarł w 64 roku życia Lud: Bronikowski.

Pierwszy gościnny występ P. Jana Królikowskiego, Artysty Teatrów Warszawskich, miał miejsce w Teatrze Polskim we Lwowie, d. 14 b. m. w Narcyzie Romeau, dramat w 5ciu aktach, z niemieckiego przez Brachvogla.

Onegdaj przyjechali do Warszawy: Jenerał Major *Roznow* Gubernator Cywilny Warszawski z Mińska; wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant Baron *Korff* Naczelnik Wojenny Oddziału Głównego Warszawskiego do Sochaczewa; — wczoraj przyjechali: Jenerał-Major Inżynierji *Feuchtner* z Brześcia Litewskiego; Radca Tajny *Trembicki* Prezes Komisji Emerytalnej z Berlina; wyjechał zaś Jenerał-Adjutant Baron *Pritwitz* do Petersburga.

Dnia 14go b. m., w rozpoczętem ciągnięciu 5ej klasy 103ej Loterji Klasycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje, a mianowicie: Ner 7,159 wygrał rs. 1,500 (u Kolektora *Stern* i *Jurblum* na Przedmieściu Pradze); Ner 3,701 rs. 1,000 (u Kolekt: Samuela *Silberstein* w Warszawie). — W dniu zaś 15tym b. m., Główna wygrana rsr. 50,000, padła na Ner 874, (oswzięty z Kantoru Loterji A. *Rothaub*, przy ulicy Granicznej, w domu *Flatau* gdzie Instytut wód mineralnych); Ner 2,578 rs. 3,000 (u Kolektorki Anny *Zweiggbaum* w Warszawie); Nr 8,262 rs. 1,500 (u Kolekt: Braci *Kohn* w Częstochowie); Ner 13,413 rs. 1,500 (u Kolekt: *Bachrach* w Grajewie) i Ner 5,907 rs. 1,000 (u Kolektora *Grünfeldt* w Łęczycy.)

W Sobotę „Marja Stuart“ licznych znowu sprowadziła widzów do Teatru Wielkiego, P. Świeszewski grał rolę Leicester, i oddał ją znakomicie. Trajedja, to zdradna dla artystów skala, łatwo rozbić się o śmie-

szność, którą od wzniosłości jeden krok tylko jak mówi przysłowie odgradza. Patetyczny nastrój deklamacji, jak zbytnia prostota mowy, przesadzone cieniowanie, jak jednostajność tonu, zbytek akcji, jak jej brak, wszystko to są wady, których zarówno strzedz się wypada. Sumienna tylko praca i głębokie przejęcie się rolą ułatwiają mozolne zadanie artysty, które publiczność ocenić potrafi. Sobotnie przedstawienie jeszcze lepiej poszło od poprzedniego. Pani Rakiewiczowa z równym przyjętą była zapałem i szczere zdobywała współczucie. Panna Łapińska z prawdziwym zamiłowaniem wystudjowała swoją rolę, każdy wyraz, spojrzenie, ruch, pełen był prawdy i życia, i wiele nader szczęśliwych tego wieczora miała momentów. PP. Trapszo, Bodurkiewicz równie zasłużone zyskali oklaski. Istotna wdzięczność należy się Dyrekcji, że wprowadzenie wielkich klasycznych utworów na scenę naszą, podaje artystom sposobność wyrabiania tego istotnego daru Niebios talentu.

Wczoraj, rozpoczął się znowu w małym kółku prawdziwych lubowników muzyki, szereg poranków muzykalnych, jakimi przez parę zim P. Tomasz Lebrun nas obdarzał. Znowu usłyszeliśmy klasyczne utwory Bethowena, Mozarta, Hajdna, przez Amatorów i Artystów z najwyższą dokładnością wykonane i przeplatane śpiewami solowemi i chóralnemi. Wczorajszy program był przesłiczny i niewątpiemy, że to samo i o następnych Niedzielach powiedzieć będzie można.

Wczoraj z rana mocny dokuczył nam przymrozek, a po południu znowu śnieg parę minut przyszył. Podobno to już z babiem latem pożegnać się wypadnie.

Wczoraj wieczorem, powożący dorożką Ner 201, Frydrych Minkus, pozostawiwszy dorożkę na placu, przed statua Króla Zygmunta, sam poszedł na wódkę do szynku. Pozostawione bez dozoru konie, niewiadomo czem przestraszone, zbiegały się i pędząc ku ulicy Piwnej, wpadły na przechodzącą podówczas Marjanę Kamniew, żonę Feldfebla Straży Policyjnej, którą tak mocno potratowały, iż wedle opinji Lekarza, życie jej jest zagrożone.

Za umiarkowaną opłatę, przyjmuje na pensję uczcziów, i udziela im korepetycji, tak w językach jak i naukach przy najtroskliwszym dozorze. — Szummel Doktor Filozofji, w Wrocławiu Gartenstrasse Nr 22c.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 10go Paźdza. — „Times“ protestuje mylnie podania niektórych dzienników o trwaniu Parlamentu. I tak Parlament rozpoczął się 21 Maja 1859 r., a prawne jego zamknięcie nastąpi dopiero z końcem r. p. Ostatnie posiedzenie było 6m, a trwanie Parlamentu jest 7-letnie. Stosownie do zwyczaju, rozwiązanie nastąpi dopiero na przyszłą wiosnę. Nowy Parlament zbierze się następnie na czas krótki w Listopadzie, i odroczy następnie do Lutego lub Marca, dla załatwienia interesów ogólnych. — Podług tabeli statystycznych, przywóz artykułów cłu ulegających, w ciągu pierwszych 8 miesięcy r. b., znacznie się zmniejszył w porównaniu z odpowiednią epoką r. z.

AUSTRIA. — Z Wiednia 10 b. m. odszedł transport Polaków, którzy przyjęli służbę Meksykańską, do Lublany. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 10go Paźdz.* — Dzisiejszy artykuł „Constitutionnela“ dostarczył argumentów stroni-
nikom optymistowskim władzy świeckiej, nie zniechęca-
jąc wszakże i przyjaciół Włoch. Jest to rezultatem
prawie wszystkich manifestacji półurzędowych, ogła-
szanych w tym dzienniku. — Krąży tu wieść, że Gabi-
net Wiedeński trzymać się będzie polityki wyczeku-
jącej, to jest nie wyrzeczcie zdania ani na jedną, ani na
drugą stronę. Nie należy mu również przypisywać
najmniejszej myśli napastniczej, ale też mylnem jest
twierdzenie, jakoby myślał o rozbrojeniu. — Owa po-
stawa namysłu i obserwacji jest także wspólna irzą-
dowi Papieżkiemu, a wszelkie doniesienia wiarogodne
zapewniają, że nic jeszcze o jego ostatniej rezolucji
wnioskować nie można. Zdaje się, że Pius IXty chce
wprzód widzieć, jaki obrot wezmą sprawy Turyńskie,
oraz jaki będzie wypadek rozpraw Parlamentu, po za-
komunikowaniu mu konwencji Francuzko-Włoskiej.
— Xiążę Bassano, wielki Szambelan Cesarza przybył
dziś do Paryża z Turynu. Niewiadomo czy podróż te-
go wysokiego dygnitarza miała jakiś związek z kwe-
stją zajmującą obecnie uwagę publiczną. Słychać, że
jeden z dyplomatów Duńskich udał się w tych dniach
do Biarritz, do P. Bismarck. — Rodzina Xięcia Murat
miała opuścić przed dwoma dniami Konstantynopol, u-
dając się do Jerozolimy. — W przyszłą Środę ma się
odbyć nowe zebranie dyrektorów dzienników w kwe-
stji nowych warunków, jakie postanowiono przedsta-
wić ajencji telegraficznej Havas. (St. Anz.)

HISZPANJA. — „Bolsa“ donosi, że w d. 5 b. m. od-
była się długa narada Ministrów spraw zagranicy, wojny
i marynarki. Słychać, że zajmowano się skreśleniem
planu, jak postąpić należy w razie prawdopodobnym,
wybuchu kroków nieprzyjacielskich z Peru. — „Gazeta
Madrycka“ z 6go podaje szczegóły działań wojsk hiszpań-
skich przeciw oszańcowaniom powstańców pod Puerto-
Plata, w San-Domingo. Atak dokonany był przez 3
kolumny wspierane ogniem parostatku „Hernan-Cortes.“
Żołnierze Hiszpancy opanowali pozycję Malino
de los Compeches, oraz obóz oszańcowany. Powstańcy
pozostawili w przykopach do 15tu zabitych. Pod Mali-
no ponieśli oni wielkie straty, ale pobliski las pozwo-
lił im ukryć takowe. Hiszpanie mają 7 poległych i 150
ranionych. Nieprzyjaciel stracił 6 dział. (St. Anz.)

WŁOCHY. — „Giornale di Roma“ donosi, że w d.
5 b. m. Mgr Pier Francesco Meglja, Arcy-Biskup Da-
maszku, Nuncjusz Papieżki przy Cesarzu Meksykań-
skim Maxymiljanie 1m, odjechał z Rzymu do Meksyku.
— Wiadomość podawana przez dzienniki półurzędowe,
jakoby Garibaldi zatwierdzał konwencję Wrze-
śniową, jest mylną. Owszem uważa on ją za krok wste-
czny na drodze zjednoczenia Włoch. — Potwierdza się
wiadomość, że P. Sella, zamierza utrzymać plan sprze-
daży kolei żelaznych i dóbr rządowych. — Z Medjola-
nu donoszą, że na uczie danej tam 10 b. m. dla Marg:
Pepoli, ten mąż stanu wznosił toast na cześć miasta
Turynu. Mówiąc o traktacie P. Pepoli, oświadczył, że
traktat ten jest nie tylko dobrodziejstwem dla Włoch,
ale jeszcze tryumfem postępu i cywilizacji. Traktat
ten nie czyni uszczerbku żadnej z stron interesowa-
nych. Jest to program narodowy, zrywający ostatnie
ogniwo węzłów, łączących Francję z nieprzyjaci-
ołmi Włoch. Marg: Pepoli z oburzeniem odpięra po-

głoski o haniebnym ustępstwach i wykazuje ich nie-
doręczność. (Schl: Zeit.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ francuzki z d. 13 Paźdz. ogłasza raport
Jenerała Jolivet z d. 2 Paźdz.; o potyczkach jakie mia-
ły miejsce 29 i 30go Września między jego kolum-
nami, a licznymi kontyngensami powstańców Algier-
skich. Straty Arabów podawane są na 400 poległych i
tyłuż ranionych, Francuzi zaś mają 82 poległych i 27
ranionych. — „Ind: Bel:“ podaje z Madrytu wiadomość
datowaną 8 b. m., że rada ministerjalna tameczna, co-
dziennie zajmuje się kwestją Peruwijską. Postano-
wiono odwołać Kontr-Admirała Pinzon, a w jego miej-
sce mianować Kontr-Admirała Pareja. Uda się on
przez przyładek Horn na Ocean spokojny i zabierze
instrukcje dotyczące rozszczeń Hiszpanji. W razie od-
rzucenia żądań Hiszpanji, kroki nieprzyjacielskie roz-
poczęte będą, i to nie tylko przeciw Peru, ale i przeciw
Chili, jeśli ta ostatnia rzeczpospolita czynnie do sporu
mieszać się będzie. Królowa Marja Krystyna, ma
po rozwiązaniu swej córki, udać się do Paryża i Nicei
i tam zimę przepędzić.

Król Pruski opuścił Baden-Baden 14 b. m. rano. —
„Nordd: Allg: Ztg“ donosi, że do ratyfikacji podpisa-
nej w dniu 12tym b. m. umowy względem przystępo-
wania do Zollvereinu, naznaczono termin czterotygo-
dniowy. — Bank Francuzki podniósł disconto z 7 na 8
procent. — W Wiedniu 13go b. m. krążyła pogłoska,
o ważnych zmianach w składzie poselstw. — P. Bloo-
me został wezwany do Wiednia. — Następne posiedze-
nie konferencji miało się odbyć 15go b. m. Zdaje się,
że będzie ono przedostatkiem. — W Wiedniu zaszły
liczne bankructwa. Najznaczniejsze są: Rosthorn'a,
Schwarz'a i Gradner'a.

Ostatnie telegramy z Wiednia, datowane 15 b. m. do-
noszą, że tegoż dnia po południu, miało się odbyć po-
siedzenie konferencji. „General Corresp:“ nawet za-
pewnia, że posiedzenie to już się odbyło, i że zapewne
wkrótce owo trudne i zawikłane zadanie do końca do-
prowadzone będzie. Spodziewają się podpisania poko-
ju przed upływem bieżącego miesiąca. — Cesarz Au-
strjacki przybył do Wiednia z Ischl.

„Italia militare“ z 15go b. m. twierdzi, że Król Wi-
ktor Emmanuel podpisał amnestję dla skazanych ze
sprawy pod Aspromonte. — Z Nowego-Yorku wiado-
mości dochodzą do 5go b. m. Skonfederowani wstrzy-
mali postęp kolumny Związkowej Jenerała Meade ku
Richmondowi, a z resztą Związkowi pozostali na zaję-
tych pozycjach. — Oddział Skonfederowanych, który
wkroczył do Missouri pod wodzą Jenerała Price, posu-
wał się tam dalej. — W Nowym-Yorku zapowiedziano
nową pożyczkę 40 milionów dolarów.

„Kreuzztg“ zapewnia, że po zawarciu pokoju, dywi-
zja Zastrów zostanie w Xięztwach. „Generalcorr“ zaś
utrzymuje, że związek Niemiecki wezwany będzie do
wycofania swych wojsk eksekucyjnych z Holsztynu. —
W Wiedniu krążyła wieść, że Cesarz Napoleon, dla
przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia, zamierza
zapropozować mocarstwom Europejskim, ogłosić Wło-
chy za Państwo neutralne. (In: Bel:)

ROZMAITOŚCI. — Pewien dorożkarz w Paryżu, wszedłszy do małej restauracji, zażądał wieczerzy, oznajmiając, że ma tylko półgodziny wolnego czasu. Równocześnie stał przy kontuarze człowiek obciążony wielkim pakietem, który miał zanieść dość daleko, posilając się jakimś napojem. Wkrótce potem wychodząc, pomyślał sobie: „oto dorożkarz zajęty wieczerzą, gdybym wziął jego dorożkę, mógłbym jadąc prędko pojechać i przed skończeniem jego kolacji powrócić.” Jak pomyślał tak wykonał; wrzucił pakiet w dorożkę, wskoczył na kozioł, zaciął konie i odjechał. Na turkot odjeżdżającego nie zwrócono uwagi, sądząc, że inna dorożka odjeżdża, nikomu bowiem nie przyszła do głowy taka śmiałość. Na nieszczęście, pomimo największego pośpiechu, potrzebował więcej jak pół godziny, i kiedy powracał, zatrzymany został przez policję. Dorożkarz bowiem skończywszy kolację, i nie znalazłszy dorożki, uwiadomił zaraz o swej przygodzie pierwszego konstabla, którego natopkał. Napróżno nieborak chciał zapłacić za kurs, został aresztowany, a w kozie będzie mógł rozważać nad nielegalnością swego postępku. — Dotychczas, jeżeli się niemylemy, nieślyszeliśmy o żadnym pomniku wystawionym na cześć świni. Teraz dowiadujemy się z dziennika „L'Europe,” że miasto Lueburg w Hanowerskiem zaradziło temu brakowi. Wchodząc do Ratusza tego miasta w sieni, widzi się potężną szynkę w naczyniu szklanem zachowaną i tablicę z czarnego marmuru, na której wryty jest następujący napis po łacinie, złotemi literami: „Przechodniu, podziwiaj zwłoki świni, która nabyła nieśmiertelnej sławy przez odkrycie źródeł słonych w Luneburgu. — Pytano świadka jaki jest „stan” oskarżonego: „Co do stanu jego, nic więcej powiedzieć nie mogę chyba tylko, że go widzę ciągle w stanie opitym.”

Wiadomości Literackie.

Tygodnik Ilustrowany Nr 264, wyszedł z druku i zawiera: Tyniec (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Marcin Kazanowski (z drzeworytem); Typy myśliwskie z Gubernji Kijowskiej (z 2ma drzeworytami); Jan-Karol Chodkiewicz w domowych swych stosunkach; Szkic z życia Warszawskiego (z 2ma drzeworytami); Szachy; Rebus.

Wędrowiec, Nr 93, z d. 13go Października 1864 r. mieści: Kochinchina (dalszy ciąg z 2ma drzeworytami); Kapua (z drzeworytem); Scylla i Charybda, poezja (z drzeworytem); Djament Hoggarty (dalszy ciąg); Wycieczka na Wyspę Wight (dokończenie, z dwoma drzeworytami); Meyerbeer (z portretem); Rozmaitości: Handel murzynami.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowej, Przedm. Nr 17, otrzymała na skład główny następujące dzieło: *Zasady Geometrii*, napisane przez Józefa *Mazurkowskiego*; Część I: Planimetrja, Epipedometrja, zlp. 5; Część II: Solidometrja, Stereometrja, zlp. 5, 8ka. Warszawa, 1853.

Nakładem Bernarda *Lessmana* Xięgarza przy ulicy Rymarskiej Nr 741, wyszła Książka pod tyt: *Krótki zbiór dziejów powszechnych* dla początkującej młodzieży, na wzór *Nösselta*, ułożony przez J. B. W., Autora *Skarbczyka* Historji Polskiej. Cena zlp. 3. Sprze-

daje się we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

(Art. nad.) — Drożyzna, drożyzna, ogromna drożyzna! wołają wszyscy; jak tu żyć, kiedy żywność tak droga! chleb, mięso, ryby, ptastwo, jarzyny, nawet owoce, wszystko zdrożało, ceny jedzenia poszły w górę. Przy takiej trudności utrzymania się, prawdziwie zawdzięczyć należy Zakładowi służącemu Publiczności sumiennie i bez podwyższenia cen dającym żywność wyborną. Każdy Warszawianin z łatwością zadacemu, że sprawiedliwa ta wzmianka odnosi się do znanego wszystkim Traktjerni przy ulicy Piwnej, pod znakiem Papugi, prowadzonej od wielu lat z jednakowem zadowoleniem gości przez poczciwą Panią F. Świeszczakowską, drugi dom na lewo idąc od placu Zamkowego, na dole. Znajdziesz bowiem tam szukających posiłku w skromnym a schludnym lokalu Pani Świeszczakowskiej, wszystkie niemal stany ludności Warszawy, nietylko może dla fraszkowej ceny obiadu (30 złotych miesięcznie), ile dla wyborne sporządzonego jedzenia i nieporównanej uprzejmości Właścicielki tego Zakładu. Spokasz tam i Ojcow rodzin z żonami i dziećmi, i Duchownego, Oficerów i Akademików, Urzędników i młodzież Handlową, Procederentów i Służbę bezpieczeństwa publicznego, a każdy najedzony i zadowolony, posiliwszy się wychodzi, bo o każdym swym gościu z równą troskliwością zna Pani Świeszczakowska pamięta, i sama krząta się aby każdy miał jaśdo do swego gustu przyrządzone i podane. A że ani drożyzna mieszkania, drzewa, węgla kamiennych, artykułów żywności, utrzymania służby, podatki i oświetlenie, to jest tyle ciężarów, nie podolają odwrócić poczciwej Pani Świeszczakowskiej od powziętego przez nią postanowienia, aby być ogółowi pożyteczną, służąc wszystkim w dostarczaniu smacznego, zdrowego i taniego jedzenia, przeto składam jej to publiczne uznanie i podziękowanie. — Stały Stołownik.

Świeżo sprowadzone z zagranicy: *Artycyjalne zębki sztuczne*; przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia* słabości uszu i głuchoty. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególnie do upiękśnienia każdej pici i w każdym wieku; — *Palczyki do czyszczenia zębów*, — są do nabycia za cenę bardzo względną u J. *Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Krakow: Przedm. Nr 23 (nowy) blisko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa. (Nr 208)

Przyjechali do Warszawy:

Czaplicki Franciszek Ob: z Osieka nr 476; Mirski Światopełk Kazimierz Książę z Woronca nr 625; Skrzyński Antoni Ob: z Lochowa nr 601.

Wyjechali: Lasocki Stefan Ob: do Kiernozi; Skarżyński Antoni Ob: do Radomia; Stojowski Hipolit Ob: do Krasocina.

Przyjechali koleją żelazną: Brüner Józef Kupiec z Paryża nr 964; Rejchman Henryk Ob: z Wrocławia nr 1077; Zamojski August Hr: z Berlina nr 1776.

Wyjechali koleją żelazną: Ertel Henryk Bankier do Wrocławia; Vignoles Karol Inżynier do Londynu; Winnicki Kazimierz Ob: do Lwowa.

DONIESIENIA.

W dniu 12 b. m., skradziono z mieszkania dwa **ZEGARKI Damskie**, jeden złoty, grawirowany, w dwóch kopertach złotych, na 8 kamieniach, Cylinder Genewski, z cyfrą T. P. w kwiatkach; drugi, Cylinder Genewski z napisem Patek, z kopertą emalowaną przedstawiającą dwie osoby, Kobiętę i Mężczyznę, brzo gi grube w deseni rżnięte. Uprasza się zatem wszystkich zgola, a mianowicie P.P. Zegarmistrzów, aby w razie dostrzeżenia takowych, dali wiadomość pod Nr 1355g, ulica Szpitalna, pod Nr mieszkania 15. (Nr 918).



TEINTURE INFALLIBLE ET INSTANTANÉE.

Pour
teindre les
cheveux
en
toutes nuances.



Pour
teindre
la barbe
en
toutes nuances.

Depot pour la vente en gros et en detail a Varsovie, chez Mr Sniechowski
Coiffeur-Parfumeur, rue Nve des Senateurs N° 477 Place du Theatre.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rze-
czonogo **CZERNIDŁA ROSLINNEGO** znaczną partję świeżo sprowadziłem. Wymie-
niać jego zalety uważam zbytecznem, gdyż przez wiele już tu Osób za najpraktyczniejsze ze znanych
dotąd uznanem zostało. Nadmienić tylko winienem, że gdy dotąd niektóre włosy, a szczególnie deli-
katne, nie otrzymywały po tem czernidło koloru dokładnego, w skutek mej reklamacji, do każdego
pudełka dodany został Nr 3ci, który w podobnym zdarzeniu użyty, nie pozostawia nic do życzenia.
Pomimo że przy terażniejszym sprowadzeniu, Czernidło to drożej mi przyszło, jednak pozostawiam
cenę niezmienną, to jest Złp. 18 za pudełko obejmujące cały przyrząd. Biorącym na tuziny odste-
pują stosowny rabat.

S N I E C H O W S K I

Ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, przy Placu Teatralnym w Warszawie. (Nr 3606).

DENTYSTA ZIEMIAŃSKI,

po powrocie z zagranicy, przyjmuje jak dawniej od
godz: 9tej z rana do 1szej, i od 3ciej do 6tej wieczor-
em. Mieszka w domu W. Kuzsła, przy ulicy Czystej
Nro 415a. (3854.)



Oddział Puzkarsko-Mechaniczny

sprzedaje wszelką

Broń, Naboje i Przybory myśliwskie,

jak również przyjmje do Reperacji,
zareczając za dokładność roboty.

J. Pik, Optyk Miasta St. Warszawy.
Ulica Miodowa Nr 497a (Nr 969).

Potrzebny jest natychmiast **Pisarz**, któryby się znał na
Gospodarstwie Rolnem, oraz **Gospodyni** Wiejska. Wia-
domość na ulicy Jerolimskiej w domu Wgo Frytze, pod
Nr 1574c, na drogę piętro, gdzie pretendenci i pretendenci
zgłaszać się mogą, do godziny 10 rano, do Wgo Wodziń-
skiego. (Nr 940.)

GUWERNANTKA Francuzka, po-
szukiwaną jest do dwojga małych dzieci.— Wiado-
mość u Właściciela domu Ner 1532, przy ulicy
Chmielnej. (Nr 868.)

Po powrocie z zagranicy, otwierając na nowo Maga-
zyn ubiorów damskich, istniejący poprzednio przeszło
lat 12 przy ulicy Miodowej pod moją firmą **Kreutzer**,
teraz przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 471 lit: C.
obok Resursy Kupieckiej, a przekonaną będąc, że
usiłną pracą i regularnem oraz starannem wykoń-
czaniem robot, zasłużyłam na uznanie i względy WW.
Pań, przypominam się łaskawie ich pamięci, zapewnia-
jąc że jak dawniej tak i obecnie, wszelkie obstalunki,
oraz gotowe ubiory z możliwą akuratnością i staran-
nością wykończane będą z jak najlepszych materiałów
których dostateczny zapas sprowadziłam z zagranicy,
i mam nadzieję, że WW. Panie raczą mnie zaszczycić
swoją ufnością, i zechcą mi powierzać wszelkie roboty.
(Nr 648.)

W dniu 12 b. m. pod Nrem 1091a, skradziony został
Lichtarz srebrny, wartości około rs. 40, pochodzący
z Fabryki P. Pogorzelskiego, z r. 1855, ze znakami Fa-
bryki i cechą menniczną 84; oraz **Orzeł i Jeleń**,
przytem na podstawie lichtarza wyryte nożem imię wła-
ściciela (Ludwik Winawer) i data otrzymania 12/12 1855.
Nagrody rs. 10, przyrzeka się i uprasza PP. Fa-
brykantów i handlujących, aby przy spostrzeżeniu raczyli
donieść pod Numer powyższy.— **L. W.** (Nr 891.)

Są do najęcia zaraz **TRZY POKOJE**, ua
1szem piętrze w oficynie, z osobną piwnicą i górą,
za **100** rsr. rocznie, w domu Nro 1669 w Alei Ujaz-
dowskiej, trzeci od placu Śgo Alexandra. (813.)

Kantor Mamek



przy rogu ulicy Gołębiej i Podwał Nr 167, po-
leca się Szanownej Publiczności młodemi Mam-
kami ze świeżym Pokarmem.— Akuszerka **Stypulkow-
ska**. (Nr 966.)

Dodatkowe Wiadomości Literackie.

Anatomia Opisowa ciała ludzkiego, przez Dra L. A. *Neugebauera*, Docenta akuszerji i gynecologii, w Szkole Głównej, i J. F. *Nowakowskiego*, Lekarza wolno-praktykującego w Warszawie. Tom 2gi zawierający *Naukę o wnętrznościach*, ze 102 drzeworytami w textcie, w 8ce str: 352, wyszedł z drukarni Liefel-da. Sprzedaje się we wszystkich Xiegarniach po złp: 18 (rs. 2 kop: 70). Skład główny w Xiegarni J. Kauf-mana, Krakowskie-Przedmieście Ner 442. Za nade-słaniem 3 rs., żądający otrzyma exemplarz pocztą franco. Uprasza się o wymienienie przedostatniej Stacji.

Nr 42 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Obrazki z przeszłości niektórych miast dawnej Mało-polski; Pogadanka; Mody; Opis ryciny; Na Cmenta-rzu, na Wulkanie*, Powieść współczesna, przez J. I. *Kraszewskiego*, (d. c.).

DONIESIENIA.

Zakład mój istniejący dotąd przy ulicy Rymarskiej, prze-niosłem i otworzyłem do użytku Szanownych Gości w dniu 11 b. m. to jest we Wtorek, przy ulicy Elektoralnej wprost Solnej pod Nr 783, pod znakiem Karpia. Codziennie dostać będzie można z rana i wieczór: **Pieczeni** Wołowej z ro-zna, **Kielbasy** z Kapustą, a w każdej porze wszelkie in-ne potrawy.— **Obiady** od godziny 12stej do godziny 4tej po cenie kop. 22½ (za abonamentem po kop. 20), oraz znane w moim Zakładzie Piwo Bawarskie, Porter na butelki, pół butelki i na kufle, z Browaru Haberbusch et Comp. Oprócz tego urządziłem w pomienionym Zakładzie **Billard** nowy, regularny, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Pu-bliczności.— **F. Grzeżulka**. (Nr 741.)

Mam honor zawiadomić JJWW i WW. Panów, że **FABRYKA** moja **Wyrobow Stolarskich**, przeniesioną została z ulicy Elektoralnej Nr 766, na ulicę Złotą pod Nr 1508a. **Ferdynand Polzenius**. (Nr 311.)

Sala duża z Pokojem i Kuchnią angielską, jest do wy-najęcia w każdym czasie, na wesela lub inne jakie zabawy. Wiadomość w domu Świętego Rocha, w drugim Sklepie od Xiegarni Błaszkwowskiego, w Dystrybucji. (Nr 933.)

Mamka młoda, zdrowa, ze świe-żym pokarmem z Prowincji.—

Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej Nr 3, w Sklepie Dystry-bucji.— Tamże jest **Gospodyni** do zarządudomu w War-szawie lub na prowincji. (Nr 990.)

Dowód na zastawione Kosztowności w Banku, zaginał, oznaczony Nr 16.799. Wzywa się posiadacza onegoż, iżby najpóźniej w 6 tygodni od daty pierwszego ogłoszenia zgło-sił się do Banku, i prawo posiadania tegoż udowodnił, w razie przeciwnym, duplikat wydany będzie osobie której nazwi-sko w Xiegach zapisane. (Nr 975.)

Przy ulicy Twardej pod Nr 1097, są do najęcia: dwa **Po-koje** na dole, oraz trzy Pokoje i Kuchnia na pierwszym piętrze od frontu. Wiadomość u Właścicieli. (Nr 971.)

Jest do sprzedania **Wolant** nowy i **Bry-czka** najdyczanka, na resorach, zdatna do miasta i podróży, za cenę przystępną, przy uli-cy Elektoralnej pod Nr 758, w domu W. Brzo-zowskiego. Wiadomość powyższe można w Warsztacie Ko-walskim. (Nr 967.)

Potrzebna jest **PANNA** uzdatniona do szycia. Bielizny, ulica Freta wążka pod Nr 262. Wiadomość w Sklepie u Rze-żnika. (Nr 957.)

Osoba w średnim wieku, Polka, mówiąca po Niemiecku, życzy sobie objąć miejsce Gospodyni, w mieście lub na wsi, lub Sklepowej do jakiego zakładu, w razie potrzeby, może złożyć kaucją. Wiadomość w Starem mieście, Nr domu 57, lokalu 3ci. (Nr 965.)

PANNY

podręczne, uzdatnione do robienia Strojów Damskich mogą w każdej chwili znaleźć zatrudnienie w Magazynie A. B. Elsner, Krak.-Przedm: Nr 9, dom Wgo Grodzickiego (964.)

Algierka Futrzana Bobrowa, wcale nie używana, jest do sprzedania za przystępną cenę; nadmieniam, że Futro wspomniane urzędowo staleowane było. Wiadomość w Han-dlu Żelaznym róg ulicy Długiej i Freta Nr 280. (Nr 970.)

Konie uprężne i wierzchowe, oraz **Pu-wóz**, są do sprzedania za przystępną cenę przy ulicy Czerniakowskiej w Koszarach Kirasjer-skich, w Stajni Grodzińskiego pułku u Stan-greta. (Nr 579.)

Potrzebny jest na prowincję o 26 mil od War-szawy **RYSONNIK**, do kopjowania planów geometrycznych.— Zgłosić się można w Warszawie do domu Hr: Augusta Zamoyskiego, przy ulicy Ry-marskiej Ner 471F, do mieszkania Ner 1. (909.)

Sklep z Wiktualami, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość pod Nr 2862 przy ulicy Tamka, w tymże Sklepie. (Nr 972.)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU
przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Ner 477, nadszedł transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, oraz takiegoż prasowanego; **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych; **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu**, **Karaku** rybiego, **Sardeli** marynowanych w słojkach, **WINO**. **GRON** Astrachańskich i **Balyka**.
S. SZYROKOW. (Nr 999.)

Otworzony został **Skład Maki**, przy rogu ulicy Dłu-giej i Freta, pod Nr 280, dostarczany z Młyna Parowego w Bełżycach, która się sprzedaje w różnych gatunkach na funty i pudy, po cenach jakie mogą być najumiarkowańsze, o czem zawiadamia się Szanowna Publiczność. (Nr 973.)

Wczoraj rano ciepła stopni 0, w południe 9. Dziś rano ciepła stopni 0, w południe ciepła stopni 5.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8. Dziś rano stóp 4 cali 6. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, Na żądanie, *Uściskajmy się*. — *Państwo Denis*. — *Tańce Perskie*.

Gdańsk dnia sgo Października 1864 r.— W przeciągu tygo-dnia płacono za laszt:

	Korzec		Warszawski.				
	Wag:	Holl:	Guld:	Prus:	Wag: Pol:	Zip: gr:	Zip: gr:
Pszcen: św:	119	126	290	355	224	237	28 13 34 10
" z.-rocz:	127	130	360	385	239	245	34 24 37 10
	131	133	390	410	247	250	37 20 39 16
Żyta	119	126	215	237	224	237	21 10 23 10
Grochu			270	300			26 16 29 11
Kursa zamian:	Londyn 6, 19½.		Amsterdam 141½.		Hamburg 150⅓. — <i>Alexander Makowski</i> .		

DONIESIENIA.

Komitet budowy Mostu stałego na Wiśle w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu nie dochodzenia do skutku licytacji na dostawę belek sosnowych sztuk 4658, potrzebnych na podkłady pod szyny żelazno-konnej kolei w Warszawie, odbędzie się po podwyższeniu cen, powtórna licytacja w dniu 8 (20) Października r. b., o godzinie 12ej w południe, na Pradze w kancelarji Konstruktora mostu stałego na Wiśle, wprzód przez opieczetowane deklaracje, a następnie głośna pomiędzy deklarantami.

Mający przeto zamiar podjęcia się tej dostawy, winni w dniu 1 o godzinie powyżej oznaczonych, zgłosić się na miejsce wskazane, gdzie po złożeniu wadium w kwocie rs. 330, rozpocznie się licytacja.

Nie utrzymującym się przy dostawie, wadium powrócone zostanie.

Szczegółowe warunki tej dostawy, przejrzane być mogą każdodziennie w godzinach biurowych w kancelarji Inżyniera Konstruktora, na Pradze.

Warszawa dnia 7 Października 1864 r.

Prezes Komitetu,

Radca Tajny **Laszczyński.**

P. o. Naczelnika Kancelarji, **Adamowski**
(Dz. War.)

WIADOMOŚĆ DLA DAM.

Pani **FANNY BONNET** (dawniej Pani **MARIE**, w pałacu Potockich), otrzymała piękny wybór **GORSETÓW I KRYNOLIN PARYŻKICH**, na Krakow: Przedmieściu pod Nrem 439, plac Bernardynów, naprzeciw Nowej Resursy, nad Sklepem P. Kaczkowskiego.
(Nr 143.)

Młodzieniec który ukończył 4 klasy, może znaleźć miejsce jako **UCZEŃ** w jednej z Aptek niedaleko Warszawy. Wiadomość można powziąć w Aptecę W Mrozowskiego, w Warszawie. (Nr 925).

Kantor stręczyciel służących, przy ulicy Freta pod Nrem 277 istniejący, przeniesiony został na róg ulicy Długiej i Miodowej, do domu Wgo Górskiego; — także wiadomość o wielu Domach w Warszawie sytuowanych, różnej wartości tak na gotówkę jak i na zamian na summy hypoteczne, Dobra i na Kolonie. Kilkanaście Kolonji mniejszych i większych z inwentarzem i bez, w cenie od złp: 10,000 do 80,000 złp.; tak dziedziczne jak i czynszowe, w pobliżu Warszawy na zamian i na gotówkę. Obszerne i znaczny dochód przynoszące zabudowania w mieście Powiatowem na zamian Domu, summy lub gotowiznę. Są żądane Dobra z Lasem, wodą i Łąką, w odległości od Warszawy najdalej mil 10, rozległości około włók 50 — Handel Galanteryjny przy jednej z najwięcej ożywionych ulic, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. (Nr 755).

Biuro Informacyjne dla Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Długiej Nr 545 w domu Bockana obok Apteki Wernera, na 2m piętrze od frontu. — Zwiadamia Szanownych Opiekunów i Rodziców, że pozostaje i nadal w tymże samym lokalu, które od lat 11 zajmuje, i że ma do umieszczenia Guwernerów i Guwernantki Polki, Francuzki, Angielki; Bony Niemki i Francuzki, Korrepetytorów: Paryżankę chcącą dawać godziny konwersacji. Potrzebny jest do zaanego domu w Brześciu Litewskim Guwerner, posiadający przedmioty klasyczne, oraz język Francuzki i Niemiecki, mogący zająć się przygotowaniem do klasy, 3ch chłopczyków 10-letnich. — **J. Foland.** (Nr 921.)

Uwadamiam Szanownych PP. Obywateli, iż przeniosłem warsztat mój z domu Nr 762, do domu Nr 793 przy ulicy Elektoralnej w domu narożnym, obok Zimnej i w bliskości Śgo Duchy, i tam otworzyłem **Magazyn Ubiorów Męzkich**, w którym można dostać gotowych Paletotów zimowych i innej garderoby, i przyjmować będę wszelkie obstalunki tak cywilne jakoteż i uniformy dla Uczni wszelkich Szkół. — **Franciszek Kowalski.** (Nr 911.)

Drzewo Sosnowe i Olszowe, ZUPELNIENIE SUCHE, PROSTO Z LASU.

w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzytokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu kilku dni po zamówieniu, po cenie umiarkowanej. **Sążnie te dobrej miary, ułożone zostają na wskazanym miejscu** przez właścian je dostawiających podług wykładu leśnego. Obstalunki przyjmują się:

W Składzie Materiałów Piśmiennych P. Woczyńskiego, przy ul' y Wierzbowej, wprost Teatru.
W Handlu Towarów Kolonialnych P. Winklera, na rogu Ordynackiej i Nowego-Świata Nr 64.
W Handlu Towarów Kolonialnych P. Emilji Stoczkiewicz, Nr 14, ulica Miodowa.
U P. Glattsterna, Zarządcy Bazaru, Nr 969, ulica Graniczna. (Nr 498).



STÓL owalny duży mahoniowy, na nogach wyginanych; **KONSOLA** palisandrowa duża, z szufladą tualetową i **WALIZA** obszerna od sreber, wszystko w jak najlepszym stanie, do sprzedania, za cenę nader umiarkowaną. Wiadomość w pałacu Prymasowskim, w drugim dziedzińcu w drugiej bramie na dole, u Stróża Stanisława. (Nr 852).

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem z dniem 14ym b. m.

Magazyn Ubiorów Męzkich,

pod firmą **D. MARCZEWSKI**, przy ulicy Długiej pod Nr 557, na Potkańskim, w domu Wgo Piotrowskiego.

Magazyn mój zaopatrzony jest we wszelkie **Garnitury** gotowe z doborowych materiałów, które po cenie najumiarkowanej sprzedaje. Obstalunki także przyjmuję. Z czem mam zaszczyt polecić się. (Nr 874).

Za Kop. 12 czyli Gr. 24,

dostać można tuzin Padełek najlepszych **ZAPALEK** Salonowych, w Składzie Fabrycznym **B. Hirschenfelda**, w domu Hr: Przezdzieckiego od ulicy Rymarskiej wprost gmachu Bankowego Nr 471a. Biorącym do Handlu w znacznych partjach, odstępuje Fabryka rabat. (Nr 3981.)

Zawiadamia się Szanowne Gospodynie: że przy ulicy Marszałkowskiej, w drugim domu za Handlem Win L. Maringe, w nowo otworzonym Składzie Mąki, można dostać najładniejszej **Mąki Kaszkowej** z Młyna Amerykańskiego wodnego, po cenach niższych, a mianowicie w gatunkach:

- Cessarskiej **mąki** 3/0 najładniejszej, kto weźmie 50 funtów, czyli 1/2 centnara, zapłaci po gr: 11 za funt;
- Mąki** 2/0 zwanej Francuzką, kto weźmie 50 funtów, zapłaci po gr: 9 za funt.
- 1/0 kto weźmie 50 funtów, zapłaci po gr: 6 za funt, i tak dalej; zaś dla PP. Handlujących biorących Mąkę w większych partjach to jest, najmniej 5 centnarów odstępować się większy rabat. (Nr 758)

KAPELUSZE DAWSKIE KASTOROWE ZIMOWE.

wewnątrz watowane i pikowane z ubraniem i bez,
W FASONACH NAJŚWIEŻSZYCH,
SZKOTKI, NAPOLEONKI, AMERYKANKI, ANGIELKI, KEPI francuzkie, KEPI
zwyczajne, i BERETKI,

a to po cenach przystępnych, na Magazyny odstepuje się rabat stostowny;
taż fabryka przyjmuje do przerobienia wszelkie Kapelusze filcowe i jedwabne
na powyższe fasony.

CZAPKI KORTOWE, SUKIENNE
watowane, po Złp. 8 i 9.

WYROBY Z WELNY:

Trzewiki z skórzanemi podeszwami i bez, buty na buty, buty w buty, pantofelki w buty, pantofelki
po pokoju; wszystkie te Wyroby Wełniane, w przeciągu dni 10ciu będą ukończone w znacznym zapasie
do wyboru; powyżej wyszczególnione Wyroby pochodzą z własnej fabryki podpisanego.

Ulica Miodowa Ner 484.

FRANCISZEK WOJSZYCKI. (Nr 774).

Gallarowizna, jako to: Deski różnego rozmiaru, Bo-
ki, Wręgi, Zembraty i t. p., sprzedają się po cenie bardzo
zniżonej w Magazynie pod Nr 2953/4 na Solcu, wprost Mag-
azynu Solnego. Tamże dostać można Drzewa opałowego po
nader umiarkowanej cenie. (Nr 1120).

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż otwartą zo-
stała sprzedaż **Drzewa Opałowego w szcza-
pach**, pod firmą Mozesa Mülstein, na Solcu pod Nem-
2928, na którą obstalunki przyjmują się na miejscu
w Składzie, lub też w następujących miejscach w War-
szawie, po cenach znacznie zniżonych:

- 1) w Handlu Korzennym P. Adama Chodubskiego,
róg ulicy Xiążącej i Nowego-Światu Ner 1752;
- 2) w Handlu Korzennym P. A. Winkler, przy ulicy Or-
dynackiej;
- 3) w Handlu Korzennym, P. Juliana Dąbrowskiego, przy
rogu ulicy Śto-Krzyżkiej i Marszałkowskiej Nr 1376;
- 4) w Składzie Kolonialnym P. M. Felsenhardt, przy
ulicy Elektoralnej;
- 5) w Handlu Korzennym dawniej Hempla, przy ulicy
Długiej;
- 6) w Składzie Cygar P. Kierzkowskiej, przy ulicy Se-
natorskiej;
- 7) w Składzie Cygar J. Nejmank, ulica Rymarska;
- 8) w Dystrybucji A. Franke, przy ulicy Miodowej.

Nadmienia się przytem, że Drzewo suche w szczapach
zdrowych, dobrze ułożone w sążniach; o czym w każdym
czasie przekonać się można w Składzie jak wyżej. Od-
stawa zamówionych sążni, do miejsca wskazanego usku-
tecznia się drugiego dnia. (Nr 624)

Do Handlu Win i Korzeni, potrzebny jest
UCZEN, dobrego prowadzenia się, któryby u-
kończył najmniej klas 3.—Wiadomość pod Nrem
1752, przy ulicy róg Xiążącej i Nowego-Światu.

(Nr 869.)

W Sklepie Wyrobów Brązowniczych W. Bothe na Nowym-
Świecie, złożone są w komis **Duże SZALE** Miedziane
do sprzedania. (Nr 929).

Szczotka Wolta-Elektryczna

Dra HOFFMANA z Berlina.

Przyrząd bardzo prosty i łatwy do użycia z prądem
elektrycznym nieustającym.—Elektryczność zajmuje obe-
nie w Medycynie takie miejsce, jak para w przemyśle.
Szczotka Wolta-Elektryczna składa się z silnych ele-
mentów, dobrych przewodników i 4,000 nitok metalo-
wych, z czego powstaje prąd elektryczny nieustający, któ-
ry bez wstrząśnienia, ani też jakiegobądź wzruszenia,
przenika w okolice ciała do których zastosowujemy użyc-
cia tej Szczotki (dotykanie lub pocieranie). Tym sposo-
bem okolice ciała porażone przez gościec lub paraliż,
wkrótce przychodzą do zdrowia. Kongestje i migreny
ustępują, astma uspokaja się, neuralgie znikają, tym
sposobem unika się opóźnień w perjodzie miesięcznym i
trudnych porodów, pochodzących z braku sił żywotnych
macy, nakoniec choroby mleczna pacerzowego uważane
za nieuleczone, nie są w stanie się oprzeć tej nadzw-
yczajnej i zarazem łagodnej potężce, która wszędzie
stwarza siłę, ciepło, czułość i ruch, która codzien-
nie tworzy prawdziwe cuda przed oczami nawet najbardziej nie-
wierzących.

UWAGA.

W skutek ostatnich ulepszeń w wyrobie nitok meta-
lowych, są one tak delikatne, że przy pocieraniu o cia-
ło takie tylko dają wrażenia, jakie sprowadza pociera-
nie zwyczajną szczotką. Natężenie prądu elektrycznego
w każdej chwili może być wykonane za pomocą galva-
no-metra. Płoch wypadków chorób uleczonej, za pomo-
cą użycia tej Szczotki codziennie się zdarzających jest
ogromna; cena jednej Szczotki rs. 6. Dostać można
w Sklepie wyrobów Platerowanych **Henniger et
Comp.**, ulica Senatorska naprzeciw Teatru Ner 466.
(Nr 1760).

Bank Polski.

Podaje do wiadomości, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b., o godzinie 12ej w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż wapna w latach 1838 i 1839 lasowanego, i na placach Nr 2763 i 2764 przy ulicy Radnej nad Wisłą zakopanego, w dole około 5857¹/₂ łokci kubicznych zajmującym, a to od summy ryczałtowej rs. 6150 kop. 37¹/₂.

Ubiegający się o nabycie, powinien złożyć deklarację podług wzoru niżej podanego napisaną, adresowaną „Do własnych rąk Prezesu Banku, deklaracja do kupna wapna”, do której dołączyć należy kwit Kassy Banku na złożone wadium w summie rs. 600, w gotowiznie lub papierach publicznych krajowych, procent przynoszących. Szczegółowe warunki tej sprzedaży, przejrzone być mogą codziennie wyjąwszy dni Świątecznych, w biurze Naczelnika kancelarii Banku Polskiego, wapno zaś każdy na gruncie obeerzeć może.

Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu,
(podpisano) **A. Kruze.**

Naczelnik Kancelarii,
(podpisano) **J. Makulec.**

W z ó r d o D e k l a r a c j i :

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 26 Września (8. Października) r. b. Nr 27,633, podaje niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się kupić wapno lasowane, w dole na gruncie nieruchomości Nr 2763 i 2764 przy ulicy Radnej zakopane, za summę ryczałtową rs. (tu wypisać summę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit na złożone wadium w Kassie Banku w summie rs. 600 dołączam. Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w Warszawie dnia 1864 r.
(Podpisać imię i nazwisko.) (D. W.)



FORTEPIAN Fabryki Troschla dla początkujących, bardzo jeszcze użyteczny, do sprzedania za rs. 30. — Wiadomość przy rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej, w domu Rządowym Ner 1581 u Stróża Józefa. (Nr 721.)

PANNY

uzdatnione, potrzebne są do Magazynu Okryć, przy ulicy Miodowej, pod filarami, oraz podręczne i do nauki. (Nr 860.)



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Fortepian** o 6 oktawach, w dobrym stanie, za złp. 250, Meble mahoniowe i inne sprzęty domowe; oraz Bryczka okuta dla dzieci, pod Nr 1680a, ul: Krucza; stróż Tomasz wskaże. (Nr 739.)

FABRYKA I SKŁAD GŁÓWNY Z W I E R C I A D E Ł .

IZYDORA SILBERBERG.

Róg Miodowej i Senatorskiej Nr 496, w domu Wgo Piotrowskiego, w bramie na 1m piętrze.

Poleca się kompletnie assortowanym Składem **ZWIERCIADEŁ** różnego gatunku i wymiaru, bez ram i w ramach złożonych, mahoniowych, palisandrowych, orzechowych, jesionowych gładkich i w ramach misternie rzeźbą ozdobnych. **Luster** stojących (Trumaux), **Konsoli** złożonych z marmurowymi płytami i t. p. Posiada znaczny zapas **Tafli zwierciadlanych**, białych, grubych, do **Okien** i **Drzwi**, tak do pięknego oszkleńcia pałaców jako też do **wystaw przedsklepowych**.

Podjemuje się reparacji, (do podlewania) Zwierciadeł starych, oraz ram uszkodzonych, a to wszystko po cenach stałych i niższych.

Wejście do Głównego Składu od ulicy Miodowej w bramie na I szem piętrze. (Nr 447.)

Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem **Restaurację** przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 471, naprzeciw Komisji Skarbu; oznajmiam przytem, że z wszelką dokładnością i smacznie przyrządzanymi potrawami, starać się będę zadowalać Szanownych konsumentów po cenie umiarkowanej, i tak: Obiad składający się z kilku potraw po złp: 1 gr: 15; za abonatentem złp: 1 gr: 10. Mam nadzieję, że Szanowni Konsumenty po przekonaniu się o mojej sumienności, będą zadowoleni.—**Jan Horecki.** (959)

Maszyny do szycia!



Podpisani mają zaszczyt polecić Maszyny do szycia bieleziny, sukna, skór i t. p. materiałów, pochodzące z renomowanych fabryk, za których wyrób firma naszego zakładu poręcza

Posiadając własne mechaniczne warsztaty jesteśmy w możności uskuteczniać wszelkie reperacje i dokonywać zmian gdy jakowe do specjalnego użytku okażą się potrzebnymi.

O dobroci sprzedawanych przez nas Maszyn, każdy chęć kupna mający, przekonać się może w tutejszych szwalniach, których adresy udzielimy.

Ostrowski i Spółka,

przy ulicy Senatorskiej, obok Reformatów. (Nr 357).

SKLEP z dwoma **Pokojami**, Piwnicą i Kuchnią, jeden od frątu a drugi od tyłu, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Przejazd w domu Wgo Naimskiego pod Nrem 649. Wiadomość u Rządcy Domu. (Nr 787.)

**Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,**
w Warszawie,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł:

- a) **CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp.**
- b) **CEGLY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.**
- c) **WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.**
- d) **STALI Resorowej Angielskiej.**
- e) **TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.**
- f) **GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.**

(Nr 413).

W Kancelarji Leona Ciświckiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie, na d. 3 Listopada r. b., o godz: 10ej z rana odbywać się będzie **licytacja głośna na sprzedaż ryczałtową drzewa** w Lasach do Dóbr Zawieprzycy należących w Gub: i Pow: Lubelskim nad rzeką Wieprzem położonych, w cięciach rocznych wycechowanego, a mianowicie: Sosniny użytecznej sztuk 3,367, opałowej w kłocu sztuk 4,266; Dębiny użytecznej sztuk 707, opałowej w kłocu 3,589, ocenionych na rs. 14,667 kop: 25. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na wadium rs. 1,500, które odstępującym od licytacji zaraz powrócone, a plus licytanta aż do spełnienia warunków kontraktowych zatrzymane będzie. O bliźszych warunkach konkurenci u Alexandra Piechowskiego Urzędnika Banku w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2690B, i w Lublinie u Juljusza Miklaszewskiego b. Aesora Nadleśnego, poinformować się, a wystawione drzewo na sprzedaż w każdym czasie na gruncie obejrzyć mogą. (Nr 652.)

Ktoby miał jedną lub dwie **SZAFY** wielkie, dębowe, lub orzechowe, do sukien, do sprzedania, raczy nadesłać adres do Szwajcara fabryki *Evans, Lilpop i Rau.* (956.)

Trzy pokoje z kuchnią i przedpokojem, z wszelkimi dogodnościami gospodarskimi.

Dwa pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, pokojkiem dla służ, spiżarnią i innymi dogodnościami.

Spichrz z windą obszerny i widny na Skład Towarów służyć mogący, są do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego Nr 490/1. — Wiadomość u Rządcy domu. (Nr 965.)

Krzesła, Kanapki, Stoliki żelazne składane mało zabierające miejsca, mocne, szczególnie do ogrodów publicznych, Sal koncertowych i t. p. przydatne, przygotowała **Fabryka wyrobów ślusarskich Ostrowskiego i Ski,** przy ulicy Senatorskiej obok Reformatów. (Nr 365.)

BRACIA BARDET,
Ogrodnicy,

zamieszkali pod Nrem 472 przy ulicy Senatorskiej, zawiadamiają

Szanowna Publiczność, iż zaczynają sprzedawać dojrzałe Gruszki z własnego chodowania w najwyborniejszych gatunkach, a to po rozmaitej cenie jak do wielkości i gatunku; oraz sprzedają się Drzewka owocowe w najlepszym gatunkach, stosownie do wielkości drzewek, najmniejszych od złp: 2 za sztukę. — Tamże zawsze można dostać Rośliny Wazowej kwitnącej i na rozkwitnięciu, oraz Bukiety i Gerlandy z kwiatem, świeżych, na zamówienia. (Ner 884.)

W nowo urządzonej Restauracji, przy ulicy Krakow-Przedmieście pod Nrem 417, dostać można codziennie smacznie przyrządzonych **OBJADÓW**, różnych **Przekąsek** i innych Potraw, za pomierną cenę. Abonament przyjmuje się taniej. Tamże dostać można **Kawy i Herbaty**, oraz Piwa Bawarskiego na kufelki; jest także **Billard** do gry i różne pisma perjodyczne do czytania. — **H. Sejfer t.** (Nr 757.)

Winogrona Kuracyjne Węgierskie,

nadchodzą codziennie do Składu Owoców przy ulicy Granicznej, w domu Hr: Piwnickiej, obok Saskiego Ogrodu. Winogrona te sprzedają się na koszyki i funty, po cenach jak najumiarkowańszych. — Do tegoż Składu nadszedł w tych dniach świeży transport **ARBUZÓW Węgierskich.** (Nr 2972.)

ZAKŁAD CUKIERNI

pod Firmą **J. CZERNER i COMP.** w Hotelu Europejskim, poleca się z wyrobami **CZOKOLADY**, po Cenie następującej:

CZOKOLADA Zdrowia Nr 1, „	Funt	Zł:	2 gr:	20.
„ „ „ Nr 2, „	Funt	Zł:	3 gr:	10.
„ „ „ Nr 3, „	Funt	Zł:	4 gr:	10.
CZOKOLADA Waniłjowa „	Funt	Zł:	5 „	„
CZOKOLADA Ozmazons „	Funt	Zł:	6 „	„
CZOKOLADA Xiążęca „	Funt	Zł:	8 „	„
CZOKOLADA Prajline w Pudełku „	Funt	Zł:	8 „	„
CZOKOLADA d'Voyage Pud: więk: „	Funt	Zł:	6 gr:	20.
„ „ Pudełko mniejsze „	Funt	Zł:	3 gr:	10.
KAKAO „ „ „ „	Funt	Zł:	5 i 4	15.
„ „ w Proszku „	Funt	Zł:	4 gr:	15.

Oraz rozmaite **CUKIERKI**, jakoteż Wyroby Cokoladowe. Funt Zł: 8 „ „

NB. Kupującym znaczną ilość **CZOKOLADY**, odstępuje się stosowny Rabat. (Nr 534)

PIERWSZY TRANSPORT

Winogron Kuracyjnych
(Badeńskich),

nadszedł dziś i codzień najregularniej nadchodzić będzie, do Handlu Win i Towarów Kolonialnych

Antoniego Stępkowskiego.

Tenże Handel otrzymał **JABŁKA Tyrolskie,** Rozmarynowe. (Nr 920.)

OSTRYGI Ostendzkie,

świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu **Ant. Stępkowskiego.** (Nr 3343.)

Nadchodzą codzień **OSTRYGI** świeże, do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego,** Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186.)

Codziennie nadchodzą

O S T R Y G I,

do Handlu **Juljana Lipkau,** przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767.)

OSTRYGI Ostendzkie, świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego,** ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)